

Sygn. akt I ACa 2224/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Byszewska

Sędziowie: SA Robert Obrębski (spr.)

SO (del.) Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska

Protokolant: Karolina Długosz-Żółtowska

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko (...) spółka akcyjna V. (...) z siedzibą w W. (poprzednio (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.)

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 września 2015 r., sygn. akt XXIV C 1018/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) spółki akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz M. W. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Robert Obrębski Beata Byszewska Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska

Sygn. akt IA Ca 2224/15

UZASADNIENIE

Pozwem z 12 września 2014 r. M. W. wniósł o zasądzenie od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 81951 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 8 sierpnia 2014 r. tytułem niewypłaconej części świadczenia należnego powodowi w związku z przedterminowym rozwiązaniem zawartej przez strony umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, na podstawie postanowień której strona pozwana przejęła zgromadzone przez powoda środki w wysokości 102438,36 zł, które pochodziły ze składek wpłacanych przez powoda w okresie prawie trzech lat obowiązywania umowy, w kwocie odpowiadającej należności głównej objętej pozwem tytułem ograniczenia tzw. wartości części bazowej tego rachunku, i wypłaciła powodowi tylko 20 % jego części, stosownie do zapisów zawartych w załączniku nr (...) do umowy, której postanowienia powód uznał w tym zakresie za abuzywne, niezgodnione indywidualnie, sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy powoda jako klienta strony pozwanej, który nie uzyskał od strony pozwanej jasnej informacji o warunkach rozliczenia umowy w wypadku przedterminowego jej rozwiązania. Nie uznając wiążącego charakteru niedozwolonych postanowień umowy w rozumieniu przyjętym w

art. 385¹ § 1 i 2 k.c., powód wnosił o zasądzenie od pozwanej niewypłaconej części zebranej w okresie obowiązywania umowy wartości części bazowej rachunku na podstawie pozostałych jej postanowień.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa. Nie kwestionując faktu zatrzymania wskazanej w pozwie części wartości bazowej środków zebranych na rachunku powoda i obowiązku dokonania wypłaty właściwej jego części ze względu na przedterminowe rozwiązanie umowy, pozwana zaprzeczała, aby jej postanowienia miały charakter niedozwolonych klauzul umownych w znaczeniu przyjętym w powołanym przepisie już z tego powodu, że obowiązek wypłacenia świadczenia wykupu określonego w umowie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym dotyczył jednego z głównych świadczeń zastrzeżonych w umowie łączącej strony w rozumieniu przyjętym w art. 385¹ § 2 k.c., czyli w sposób, który wykluczał uznanie podanej przez powoda części postanowień umownych za klauzule niedopuszczalne. Pozwana podnosiła, że określone w zawartej przez strony umowie zasady ograniczania świadczenia wykupu w pierwszych latach jej obowiązywania wynikały przede wszystkim z konieczności pozyskiwania przez pozwaną środków na pokrycie kosztów związanych z prowadzeniem działalności ubezpieczeniowej, w tym dotyczących zawarcia i realizacji umowy łączącej strony. W wykazie załączonym do odpowiedzi na pozew, wysokość tych kosztów została oszacowana przez pozwaną na kwotę 44771,93 zł, która objęła także koszty prowizji należnej za zawarcie i obsługę umowy łączącej strony w kwocie 34894,73 zł. Pozwana podała, że powód został przy zawarciu umowy właściwie poinformowany o warunkach jej rozliczenia przed terminem, w tym o zasadach obliczania i wypłacania świadczenia wykupu przez pierwsze lata jej obowiązywania. Rozliczenie rozwiązanej umowy nie naruszało więc, w ocenie pozwanej, interesów powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Wyrokiem z dnia 17 września 2015 r. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 81950,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 8 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty. Oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a więc zaledwie o 0,31 zł. Zasądził ponadto od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7715 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie zebranych dowodów, Sąd Okręgowy ustalił, że na wniosek złożony przez powoda z dnia 30 lipca 2011 r. między stronami została, na okres 15 – tu lat, w trakcie których powód zobowiązał się wpłacać 3000 zł miesięcznie tytułem składki, zawarta umowa ubezpieczenia na życie w ubezpieczeniowym funduszu kapitałowym, na podstawie której strona pozwana zobowiązana była do inwestowania pozyskanych od powoda środków na zasadach określonych w tej umowie oraz do wypłacenia na rzecz powoda określonego w niej kwoty w wypadku dożycia przez powoda daty odpowiadającej upływowi okresu, na który umowa została zawarta, albo wypłacenia osobie uposażonej takiego świadczenia w wypadku śmierci powoda w okresie ubezpieczenia, ewentualnie, na wypadek rozwiązania umowy przed terminem, także z powodu zaniechania zapłacenia przez powoda składki regularnej, wypłacenia powodowi kwoty świadczenia wykupu w wysokości podanej w załączniku nr(...) pkt15 do ogólnych warunków umowy, która po siedmiu latach od jej zawarcia mogła zostać przekształcona w umowę bezskładkową. Sąd Okręgowy ustalił, że jeżeli rozwiązanie umowy następowało po upływie dwóch lat jej obowiązywania, w tym opłacania składek regularnych, należna powodowi wartość części bazowej rachunku, która została wyliczona przez stronę pozwaną na zasadach określonych w umowie na kwotę 102438,36 zł, podlegała wypłaceniu w wysokości odpowiadającej 20 % podanej kwoty. W pozostałym zakresie przypadła na rzecz pozwanej, która miała w ten sposób pokrywać koszty prowadzonej działalności, w tym obsługi tej umowy, w części niesfinansowanej z opłat, którymi obciążała powoda zgodnie z § 24 ogólnych warunków umowy i w wysokości określonej w załączniku nr 1 pkt 5 i nast. Sąd Okręgowy opisał też zasady, zgodnie z którymi umowa miała zostać rozliczona przez wypłatę świadczenia wykupu w terminie 14 dni od ustalonego w umowie dnia wykupu, który miał następować nie później niż trzeciego dnia od daty rozwiązania umowy. Ustalił też, że pismem z 9 czerwca 2014 r., powód złożył wniosek o wykup całkowity polisy i wezwał stronę pozwaną do zwrotu pełnej wartości rachunku wraz z dokumentami związanymi z umową, która 2 czerwca 2014 r. została rozwiązana ze względu na nieopłacanie przez powoda określonej w jej treści składki regularnej. Pismem z 23 czerwca 2014 r., powód został poinformowany przez pozwaną o rozwiązaniu umowy oraz o wysokości świadczenia wykupu, które zostało wyliczone na kwotę 20487,36 zł, stanowiącą piątą część końcowej wartości rachunku powoda, wynoszącej 102438,36 zł. Sąd Okręgowy ustalił również, że pismem z 8 sierpnia 2014 r., pozwana odmówiła wypłacenia powodowi pozostałej części wartości bazowej rachunku. Ponadto Sąd Okręgowy podał przyczyny oddalenia wniosków dowodowych pozwanej o przesłuchanie świadka i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego aktuarusza.

Oceniając znaczenie podanych okoliczności, Sąd Okręgowy uznał żądanie za uzasadnione niemal w całości. W treści ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym dopatrył się bowiem niedozwolonych postanowień umownych, które dotyczyły sposobu wyliczania świadczenia wykupu podlegającego wypłaceniu w związku z rozwiązaniem umowy w trzecim roku jej obowiązywania, poprzez ograniczenie wysokości tej należności powoda do piątej części wartości bazowej części rachunku, który pochodził ze składek wpłacanych przez powoda przez rozwiązaniem umowy. Uznając, że świadczenie wykupu wypłacane w związku z rozwiązaniem umowy bez wystąpienia określonych w niej zdarzeń ubezpieczeniowych nie stanowiło w tego rodzaju umowie ubezpieczenia na życie głównego świadczenia pozwanej w stosunku do powoda w rozumieniu przyjętym w art. 3851 § 2 k.c., a ponadto że zapisy ogólnych warunków umowy nie zostały w tym zakresie sformułowane w sposób jednoznaczny i nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodem, Sąd Okręgowy uznał, że postanowienia tak rażąco obniżające kwotę świadczenia wykupu w stosunku do wartości części bazowej rachunku w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami naruszały interesy powoda. Stanowiły więc niedozwolone postanowienia umowy łączącej strony. Podlegały tym samym pominięciu w oparciu o art. 385¹ § 2 k.c., zwłaszcza że na ich podstawie pozwana odniosła korzyść kosztem powoda w wymiarze znacząco przenoszącym wykazane koszty związane z zawarciem oraz obsługą umowy łączącej strony. Uznając za wiążące pozostałe jej postanowienia, na ich podstawie Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione. Żądanie pozwu zostało więc uwzględnione prawie w całości z odsetkami za okres wskazany w pozwie, których powód mógł dochodzić już od 20 czerwca 2014 r. Termin na wypłacenie świadczenia wykupu, wynoszący 14 dni, należało bowiem liczyć od końca 3-ego dnia od daty rozwiązania umowy w dniu 2 czerwca 2014 r., czyli od 5 czerwca 2014 r. Żądanie zasądzenia odsetek od zasadnej należności głównej od 8 sierpnia 2014 r. było tym bardziej zasadne. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 w zw. z art. 98 k.p.c. Powództwo zostało bowiem oddalone w marginalnej części należności głównej. Wynagrodzenie za udział w sprawie zawodowego pełnomocnika po stronie powoda zostało określone na kwotę 3600 zł, stosownie do § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Na koszty procesu złożyła się też opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz opłata od pozwu w kwocie 4098 zł, którą powód uiszczył w całości.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana. Zaskarżając ten wyrok w całości, zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 232 i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawną ocenę dowodów i nieuzasadnione przyjęcie, że powód udowodnił niedozwolony charakter zapisów zawartych w umowie łączącej strony, jak też że pozwana zatrzymała środki przysługujące powodowi, nie informowała powoda o postanowieniach ogólnych warunków umowy, w tym o określonych w § 10 ust. 5 zasadach pokrycia kosztów dystrybucji, przez uznanie, że świadczenie wykupu nie jest głównym rodzajem świadczenia, które obciążało pozwaną, oraz przez oddalenie wniosków skarżącej o przesłuchanie jako świadka A. K., która miała wyjaśnić motywy ustalenia w ogólnych warunkach umowy, zakwestionowanych przez Sąd Okręgowy, zasad obliczania świadczenia wykupu w części zasądzonej zaskarżonym wyrokiem, jak też wniosku o przesłuchanie biegłego o uprawnieniach aktuariusza, a tym samym naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. Kolejne zarzuty dotyczyły naruszenia art. 385¹ k.c. w zw. z art. 65 i art. 805 w zw. z art. 829 § 1 k.c. i art. 2 ust. 1 pkt 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej poprzez uznanie, że ogólne warunki umowy łączącej strony, wadliwie odczytane i zastosowane przez Sąd Okręgowy, zawierały niedozwolone postanowienia, w tym zapisy, których celem było pobieranie przez pozwaną swoistej opłaty po rozwiązaniu umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym w sposób naruszający dobre obyczaje i sprzeczny z interesami powoda. Następne zarzuty dotyczyły naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 18 ust. 2 i art. 153 powołanej ustawy przez uznanie, że skarżąca nie była uprawniona do pokrywania kosztów wykonania umowy łączącej obie strony ze składek wpłaconych przez powoda i alokowanych w ubezpieczeniowe fundusze kapitałowe. Ostatni zarzut apelacji dotyczył natomiast naruszenia przez Sąd Okręgowy § 2 pkt 1 pkt 19 – 21 oraz art. 16 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie szczegółowych zasad rachunkowości zakładów ubezpieczeń i reasekuracji przez niezasadne uznanie, że koszty ponoszone przez pozwaną nie są sprecyzowane oraz że skarżąca nie jest uprawniona do amortyzowania kosztów akwizycji w czasie, wynikające z przeoczenia, że takie koszty zostały szczegółowo podane w powołanych przepisach, w związku z czym pozwana miała prawo do rozliczania i amortyzowania poniesionych

kosztów ze składek wpłaconych przez powoda we właściwym terminie. Na podstawie podanych zarzutów pozwana wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i obciążenia powoda kosztami postępowania za obie instancje, ewentualnie jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Wносиła ponadto także o przeprowadzenie dowodów podczas rozprawy apelacyjnej, które nie zostały dopuszczone przez Sąd Okręgowy.

W odpowiedzi na apelację powód wносиł o jej oddalenie oraz obciążenie pozwanej poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenia Sądu Okręgowego, opisane w wydzielonej w tym celu części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, były prawidłowe. Zostały bowiem oparte przede wszystkim na dowodach z dokumentów złożonych przez strony, które nie były kwestionowane ani przed Sądem Okręgowym, ani w apelacji. Wszystkie podane w niej zarzuty dotyczyły nie tyle zgodności z prawdą oraz zupełności ustaleń przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku, ile subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod podstawową dla sprawy normę art. 385¹ § 1 k.c. Bezprzedmiotowe w tym zakresie było twierdzenie strony skarżącej dotyczące informowania powoda o warunkach określenia wysokości świadczenia wykupu w wypadku jego zapłaty w trzecim roku obowiązywania zawartej przez strony umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowych. Sąd Okręgowy prawidłowo nie przywiązał istotnego znaczenia do tego twierdzenia. Okoliczność informowania klienta o treści umowy zawartej przez strony nie stanowi bowiem przesłanki uznania jej zapisów za postanowienia niedozwolone w rozumieniu przyjętym w powołanym przepisie. Skarżąca nie twierdziła zaś, aby powód był informowany w możliwości uznania zawartych w umowie zapisów o wysokości świadczenia wykupu za klauzule abuzywne. Przeciwnie, zaprzeczała, także w apelacji, aby ogólne warunki łączącej strony umowy zawierały niedozwolone postanowienia w rozumieniu przyjętym w art. 385¹ § 1 w zw. z § 3 k.c. Nie budziło w każdym razie wątpliwości, że pozwana posługiwała się wzorem ogólnych warunków tej umowy, które nie były indywidualnie uzgodnione z powodem. Poza sporem też było, że naruszały interesy powoda, który w ramach rozliczenia rozwiązanej umowy przed terminem otrzymał od pozwanej tytułem świadczenia wykupu kwotę 20487,67 zł z wpłaconej przez okres prawie trzech lat jej obowiązywania kwot 102438,36 zł, która stanowiła wartość części bazowej rachunku powoda, czyli odpowiadała wysokości środków pozyskanych przez stronę pozwaną w celu ich inwestowania w określone w umowie fundusze kapitałowe, czyli w celu dalszego ich pomnażania. Nie sposób było nie uznać, że otrzymanie nieco ponad piątej części środków wpłaconych przez powoda na etapie rozliczenia umowy obowiązującej prawie trzy lata w sposób rażąco naruszało interesy powoda. Nie mogło więc ulegać też kwestii, że na tle ustalonych i niekwestionowanych przez pozwaną okoliczności, wskazana przesłanka z art. 385¹ § 1 k.c. została w tej sprawie spełniona. Wszystkie ustalenia Sądu Okręgowego zostały więc przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, która nie została oparta na zasadnych zarzutach naruszenia wskazanych w niej przepisów procesowych. Przy ocenie treści ogólnych warunków umowy Sąd Okręgowy odczytywał jej zapisy zgodnie z ich brzemieniem oraz znaczeniem wynikającym z rodzaju oraz celu zawartej umowy. Nie naruszył więc reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c., ani też zasad wykładni zawartych w niej oświadczeń, określonych w art. 65 k.c. Oddalając wnioski pozwanej o przesłuchanie świadka wskazanego w apelacji oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego o uprawieniach aktuarusza, Sąd Okręgowy nie naruszył również art. 233 § 1 k.p.c. ani też art. 278 k.p.c. Jeśli bowiem strona pozwana ujawniła przed Sądem Okręgowym wysokość kosztów, które poniosła na zawarcie i obsługę umowy zawartej przez strony, w tym także z tytułu kosztów prowizji, motywy, którymi pozwana się kierowała na etapie ustalania w ogólnych warunkach umowy zasad wyliczenia świadczenia wykupu, w pierwszych latach obowiązywania umowy łączącej strony, nie miały istotnego znaczenia dla oceny zasadności powództwa. Istotne znaczenie miało natomiast określenie treści oraz znaczenia prawnego wskazanych postanowień umownych, czyli ich subsumpcja w odniesieniu do hipotezy zawartej w art. 385¹ § 1 k.c. w części dotyczącej innych przesłanek niż rażące naruszenie interesów powoda, co do którego nie było wątpliwości. W tym tylko zakresie należało rozważyć także zastosowanie pozostałych przepisów prawa materialnego, na których naruszenie pozwana powoływała się w apelacji. Ustalenia Sądu Okręgowego należało tylko wyraźnie uzupełnić o podaną przez pozwaną wysokość kosztów związanych z zawarciem i obsługą umowy łączącej strony w okresie jej obowiązywania. Sąd Okręgowy nie poczynił bowiem tego

ustalenia w tej części uzasadnienia, która została poświęcona opisaniu stanu faktycznego przyjętego za podstawę wydania wyroku uwzględniającego powództwo prawie w całości, zwłaszcza że w części motywacyjnej Sąd Okręgowy odwołał się do argumentu dotyczącego wysokości tych kosztów, a nawet określił ich wartość na kwotę 44771,93 zł, zgodnie z treścią informacji podanej przez pozwaną w załączniku do odpowiedzi na pozew (k; 155). Nadając temu argumentowi charakter ustalenia faktycznego, należy tylko wskazać, że na podaną kwotę składały się nie tylko koszty administracyjne związane z wykonywaniem umowy, w wysokości 902,82 zł, koszty dodatkowej alokacji, w kwocie 7200 zł, i pozostałe koszty akwizycji w wysokości 1764 zł, lecz również koszty prowizji, które wynosiły 34894,73 zł.

Podstawowe znaczenie dla prawidłowego zastosowania w tej sprawie art. 385¹ § 1 k.c. w zakresie subsumpcji ustalonego prawidłowo stanu faktycznego tej sprawy pod hipotezę zawartą w tym przepisie, miało ustalenie, na podstawie oceny treści umowy wynikającej przede wszystkim z ogólnych warunków, które stanowiły jej integralną część, czy zawarte w niej świadczenie wykupu można określić jako główne świadczenie przewidziane w tej umowie, jak również, zwłaszcza przy pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, czy postanowienia, które dotyczą ustalenia wysokości tego świadczenia, zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Sąd Okręgowy udzielił negatywnej odpowiedzi na postawione pytania i podał przekonującą argumentację, która została podzielona przez Sąd Apelacyjny. Zachodziła natomiast potrzeba dokładniejszego uzasadnienia tez przyjętych przez Sąd Okręgowy.

Niezależnie od tego, że z ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, częściowo regulującej konstrukcję umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, w szczególności z art. 13 tej ustawy, wynika konieczność zamieszczenia w treści takiej umowy zapisów dotyczących ustalenia wysokości świadczenia wykupu, nie sposób przyjąć, aby można było z tego argumentu wyciągnąć ogólny wniosek, że w każdej umowie tego rodzaju wskazane świadczenie przybierało charakter świadczenia głównego określonego w sposób jednoznaczny. Nie można z drugiej strony wykluczyć, że w konkretnej umowie takie świadczenie mogłoby zostać określone jako główne. Taka umowa straciłaby jednak charakter czystej umowy ubezpieczenia. W tej bowiem części, która by przewidywała, że wypłacenie świadczenia wykupu na rzecz klienta może stanowić realizację jednego z głównych celów umowy, taka umowa przybierałaby charakter kontraktu czysto inwestycyjnego ze względu na jej oderwanie od wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego określonego w art. 805 w zw. z art. 829 k.c. Dopuszczalny zakres działania ubezpieczycieli, w tym pozwanej, nie obejmuje jednak w zasadzie zawieranie kontraktów o charakterze czysto inwestycyjnym, oderwanych od działalności stricto ubezpieczeniowej, a więc związanej z wystąpieniem określonych zdarzeń ubezpieczeniowych.

Podstawowe znaczenie dla oceny zasadności apelacji miały jednak zapisy zwarte w ogólnych warunkach umowy łączącej strony, dotyczące charakteru prawnego tej umowy, który wynika z określonego w § 3 przedmiotu i zakresu tej umowy. Z powołanej jej części jednoznacznie wynika, że jej przedmiotem jest udzielenie powodowi ochrony ubezpieczeniowej, jak również inwestowanie środków pochodzących ze składek w ubezpieczeniowe fundusze kapitałowe, w zakresie „dożycia przez ubezpieczonego daty dożycia” określonej terminem jej zawarcia albo „śmierci ubezpieczonego w okresie ubezpieczenia”. Co więcej, w ust. 1 powołanego § 3 ogólnych warunków tej umowy, wprost zostało zapisane, że „celem umowy nie jest realizacja zysków w krótkim okresie czasowym”. Nie może więc ulegać wątpliwości, że wyłącznie przez zajście jednego z podanych zdarzeń ubezpieczeniowych mogło dojść do realizacji głównego celu zawarcia tej umowy. Jej ubezpieczeniowy charakter nie mógł więc budzić wątpliwości. W § 4 ust. 1 i ust. 2 zostały ponadto ustalone zasady określenia wysokości tych świadczeń wypłacanych przez pozwaną, które związane były z wystąpieniem obu podanych zdarzeń ubezpieczeniowych, w sposób oparty na określeniu znaczenia zdefiniowanych w umowie pojęć „wartość rachunku” oraz „wartość części bazowej rachunku”, czyli przy wykorzystaniu efektów inwestowania tych środków, które zostały wpłacone przez powoda tytułem składek, w określone w umowie ubezpieczeniowe fundusze kapitałowe. W sytuacji, gdy konstrukcja tej umowy zakładała możliwość jej rozwiązania przed ustalonym terminem, czyli bez wystąpienia jednego z podanych w niej zdarzeń ubezpieczeniowych, a więc również bez powstania po stronie pozwanej obowiązku wypłacenia świadczeń związanych z ich zaistnieniem, w tym dożyciem przez powoda czasu, w którym upływał piętnastoletni termin, na który umowa została zawarta, zachodziła też bezwzględna konieczność zamieszczenia w umowie postanowień dotyczących jej rozliczenia pomiędzy stronami przed terminem, czyli wypłacenia powodowi świadczenia wykupu. Bez takich zapisów

po stronie powoda nie powstałoby bowiem w ogóle roszczenie o rozliczenie umowy w takim wypadku. Umowa nie zawierająca zapisów określających zasady wysokości świadczenia wykupu na wypadek wcześniejszego jej rozwiązania tym bardziej w oczywisty sposób oraz rażąco naruszałaby interesy powoda i dobre obyczaje. Musiałaby zostać tym bardziej uznana za niedozwoloną, a nawet nieważną. Z powołanej w apelacji ustawy o działalności ubezpieczeniowej wynika bowiem bezwzględny wymóg określenia w takiej umowie zasad ustalenia wysokości świadczenia wykupu, a więc i obowiązek jego wpłacenia we właściwej wysokości.

Oceniając powołane zapisy ogólnych warunków umowy łączącej strony, z podanych powodów, nie można było jednak przyjąć, aby wypłata świadczenia wykupu, niezależnie od jego wysokości, stanowiła wypełnienie przez pozwaną głównego świadczenia przewidzianego umową zawartą przez strony w sytuacji, gdy nie chodziło o spełnienie świadczenia związanego z zaistnieniem jednego z określonych w umowie zdarzeń ubezpieczeniowych, a tym samym w warunkach niezrealizowania głównego celu zawarcia tej umowy, który został w jej treści powiązanych tylko z wystąpieniem takich zdarzeń, tj. z dożyciem przez powoda określonego wieku albo śmiercią ubezpieczonego.

Niezależnie od tego, że ocena charakteru prawnego świadczeń wykupu, zastrzeganych w treści umów ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym budzi kontrowersje w doktrynie, jak wynika z publikacji, które zostały powołane i załączone przez skarżącą do pism złożonym w postępowaniu apelacyjnym, oceniając znaczenie zapisów zawartych w ogólnych warunkach umowy zawartej przez strony, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że tylko świadczenie wypłacane w związku z realizacją głównego celu tej umowy oraz jej przedmiotu, czyli związane z wystąpieniem jednego z dwóch przewidzianych w niej zdarzeń ubezpieczeniowych, można było uznać za główne świadczenie z tej umowy, również w znaczeniu przyjętym w art. 385¹ § 1 k.c., zwłaszcza że w wypadku realizowania przez strony umowy przez cały termin, na który została ona zawarta, czyli przez 15 lat, wystąpienie jednego z tych zdarzeń było pewne i nieuchronne. Mogła więc wystąpić w tym zakresie sytuacja, w której osobno określone, w ust. 3 § 4 oraz § 10 ust. 5 i w pkt 15 załącznika nr (...) do ogólnych warunków umowy, świadczenie wykupu mogło nie zostać wypłacone. Nie było bowiem związane z zaistnieniem jednego ze zdarzeń ubezpieczeniowych, które w tej umowie zostały zawężone do sytuacji oznaczonych w ust. 2 § 3 ogólnych warunków umowy. Przedterminowe rozwiązanie umowy nie mogło zostać więc uznane za określone w umowie zdarzenie ubezpieczeniowe. Jeśli więc wypłata świadczenia wykupu nie miała żadnego związku z osiągnięciem głównego celu umowy, lecz związana była z koniecznością jej rozliczenia, mimo niezastnienia zdarzenia ubezpieczeniowego, nie sposób było przypisać takiemu świadczeniu charakteru głównego. Nie można tym samym było uznać, aby art. Art. 805 i art. 829 k.c. oraz art. 13 ustawy o działalności ubezpieczeniowej zostały naruszone przez Sąd Okręgowy, jak też by naruszony w tym zakresie został też art. 385¹ § 1 k.c. poprzez uznanie za niedozwolone postanowień dotyczących głównego świadczenia pozwanej wynikającego z łączącej strony umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Nie było bowiem podstaw do uznania świadczenia wykupu za główne. Odmienne stanowisko skarżącej nie zasługiwało na uwzględnienie.

Niezależnie od przyjętej przez Okręgowy, prawidłowej oceny charakteru prawnego świadczenia wykupu, czyli również na wypadek uznania, że miało ono charakter świadczenia głównego, szczegółowa ocena ogólnych postanowień umowy zawartej przez strony w części dotyczącej wysokości tego świadczenia oraz przyczyn jego obniżenia o 80 %, czyli wypłacenie powodowi tylko 20 % wartości wpłaconych składek w związku z rozwiązaniem umowy już w trzecim roku jej obowiązywania, uzasadniała również przyjęcie, że we wskazanym zakresie postanowienia umowy nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, nawet w zakresie relacji pomiędzy wskazanym zakresem obniżenia wysokości tego świadczenia, wynikającym z pkt 15 załącznika nr (...) do ogólnych warunków tej umowy, a wysokością kosztów poniesionych przez pozwaną na jej zawarcie i realizowanie przez wskazany okres.

Dopatrując się podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 385¹ § 1 i 2 k.c., Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby strona pozwana nie była uprawniona do pokrywania kosztów zawarcia i wykonywania umowy łączącej strony, jak również innych kosztów prowadzenia działalności ubezpieczeniowej, ze środków wpłaconych przez powoda, na zasadach określonych w umowie. Nie sposób też zaprzeczyć, że zgodnie z art. 18 ust. 2 i art. 153 powołanej ustawy o działalności ubezpieczeniowej i na zasadach określonych w rozporządzeniu z 28 dnia

grudnia 2009 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości zakładów ubezpieczeń i zakładów reasekuracji, pozwana jest uprawniona do pokrywania swoich kosztów, w tym wydatków wymienionych w § 2 ust. 1 pkt 19-21 tego rozporządzenia, ze środków wpłacanych przez swoich klientów na podstawie zawartych umów, w tym przez powoda. Nie oznacza to jednak konieczności akceptowania takich zapisów w umowach zawartych przez strony, wykonanie których prowadzi do ograniczania świadczeń wykupu do wysokości znacznie przenoszącej koszty związane z zawarciem oraz obsługiwaniem poszczególnych umów tego rodzaju, czyli pozyskiwania przez pozwaną dodatkowych zysków. Sformułowanie postanowień umowy w zakresie dotyczącym obniżenia kwoty świadczenia wykupu w sposób pozwalający na uzyskanie przez ubezpieczyciela środków przenoszących ponoszone koszty, narusza bowiem dobre obyczaje, a nawet powołane w apelacji przepisy, zwłaszcza że jest wynikiem zamieszczenia w umowach zapisów, którym nie można przypisać jednoznacznego znaczenia. Takie zapisy zostały, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zamieszczone w ogólnych warunkach umowy łączącej strony. Przyczyną rażącego naruszenia interesów powoda było więc niejasne oraz sprzeczne z dobrymi obyczajami zamieszczenie przez stronę pozwaną w ogólnych warunków umowy łączącej strony zapisów dotyczących wysokości świadczenia wykupu w relacji do wysokości składek wpłaconych przez powoda i wysokości kosztów poniesionych przez pozwaną na zawarcie i wykonywanie umowy do momentu jej rozwiązania.

Podstawowym źródłem pozyskania przez pozwaną środków na pokrycie kosztów prowadzonej działalności, w tym związanych z zawarciem i obsługą umowy łączącej strony, było pobieranie licznych, różnych opłat określonych w § 24 ogólnych warunków umowy. Ich przeznaczenie na wskazany cel wynika bowiem jednoznacznie z ust. 15 § 24 ogólnych warunków umowy. Stawki tych opłat w ust. 1 do ust. 13 załącznika nr (...) zostały określone kwotowo dla każdego roku obowiązywania umowy, albo procentowo. Naliczane i pobierane były więc w taki sposób, który mógł uzasadniać przyjęcie, że wszystkie koszty związane z umową łączącą strony mogły zostać nieopryte w wypadku jej rozwiązania przed terminem, w tym w trzecim roku obowiązywania umowy. Uzasadnione więc co do zasady było w takim wypadku proporcjonalne obniżenie należnej kwoty z tytułu świadczenia wykupu wypłacanego przed terminem, czyli na takim etapie realizacji umowy, której czas obowiązywania nie pozwalał na pokrycie kosztów poniesionych przez pozwaną przed jej rozwiązaniem. Uzasadniony w ten sposób cel obniżenia świadczenia wykupu został potwierdzony w § 10 ust. 5 ogólnych warunków umowy łączącej strony. Zapisane wprost zostało, że „w przypadku przedterminowego rozwiązania umowy na skutek zdarzeń, o których mowa w ust. 1 pkt 2-3 i pkt 6, wypłacana wysokość świadczenia wykupu w zakresie wartości części bazowej rachunku uwzględnia jej pomniejszenie o koszty poniesione przez ubezpieczyciela w związku z dystrybucją i zawarciem umowy oraz koszty związane z prowadzoną przez ubezpieczyciela działalnością, które w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy nie będą mogły zostać pokryte z opłat określonych w § 24 ust. 1, jakie byłyby pobrane w trakcie całego okresu, na jaki umowa została zawarta”. Z przytoczonego zapisu można było wnosić, że obniżenie świadczenia wykupu nie będzie większe niż pozostała do pokrycia część kosztów poniesionych przez pozwaną na zawarcie i realizację umowy, obejmująca też przypadające na powoda ogólne koszty prowadzenia przez pozwaną działalności na rynku ubezpieczeń, po odliczeniu opłat, które zostały jednak pobrane przez pozwaną przez prawie trzy lata obowiązywania umowy łączącej strony. Można było więc uznać, że suma opłat pobranych oraz kwoty, o którą obniżone zostanie świadczenie wykupu w stosunku do wartości części bazowej rachunku powoda, odpowiadającej sumie wpłaconych składek przez ubezpieczonego, nie będzie przenosić łącznych kosztów poniesionych na wskazany cel przez pozwaną w okresie obowiązywania umowy. Jeśli w podany sposób można było odczytywać powołane postanowienia ogólnych warunków umowy łączącej strony, można było dopatrzeć się niejednoznaczności w treści pozostałych zapisów, które określały wysokość świadczenia wykupu w sposób oderwany do niepokrytej pobranymi opłatami części wskazanych kosztów po stronie pozwanej, czyli poprzez sztywne oraz rażąco niekorzystne dla powoda określenie wysokości tego świadczenia według stawki procentowej podanej w ust. 15 załącznika nr (...) do ogólnych warunków umowy. Nie tylko więc rażąco sprzeczne z interesem powoda, lecz również wzajemnie niejasne były zapisy zawarte w powołanym ust. 5 § 10 w zw. z ust. 15 § 24 w stosunku do ust. 5 § 23 ogólnych warunków umowy, w którym zostało wprost zapisane, że „wysokość świadczenia wykupu na dany dzień jest równa wartości części wolnej rachunku oraz określonego procentu wartości części bazowej rachunku, wskazanego w ust. 15 załącznika nr (...) do OWU”, który wynosił tylko 20 % w odniesieniu do umowy rozwiązanej w trzecim roku jej obowiązywania pomiędzy stronami. W podanym zakresie postanowienia ogólnych warunków umowy nie zostały więc sformułowane jednoznacznie w rozumieniu przyjętym w treści art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Nawet więc w wypadku przyjęcia, że świadczenie wykupu mogło być uznane za główne świadczenie

przewidzianą umową łączącą strony, niejednoznaczne oraz rażąco niekorzystne dla powoda sformułowanie zasad obniżenia jego wysokości w stosunku do łącznej wartości kosztów poniesionych przez stronę pozwaną w związku z jej zawarciem i wykonywaniem, samodzielnie uzasadniało uznanie, że co najmniej w zakresie, w którym świadczenie wykupu zostało obniżone na poziomie przenoszącym wysokość kosztów poniesionych przez pozwaną, zapis zawarty w § 23 ust. 5 w zw. z ust. 15 załącznika nr (...) do ogólnych warunków umowy łączącej strony stanowił postanowienie niedozwolone w rozumieniu przyjętym w art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Wiążące znaczenie miały więc, stosownie do § 2 tego przepisu, pozostałe postanowienia umowy, w tym ust. 5 § 10 ogólnych warunków umowy.

Uzasadnione było więc uznanie, że strona pozwana była uprawniona do obniżenia świadczenia wykupu, które podlegało wypłaceniu na rzecz powoda w związku z rozwiązaniem umowy w trzecim roku jej obowiązywania, o wartość odpowiadającą kosztom faktycznie poniesionym na jej zawarcie i realizowanie, które nie zostały pokryte z opłat faktycznie pobranych ze składek wpłaconych przez powoda przed rozwiązaniem umowy. Na stronie pozwanej spoczywał z drugiej strony ciężar wykazania, z zachowaniem reguł postępowania cywilnego, wysokości pobranych faktycznie opłat w okresie realizacji umowy łączącej obie strony, czyli kwoty niezbędnej do ustalenia, jaka część kosztów oszacowanych przez pozwaną na łączną kwotę 44771,93 zł nie została pokryta z tych opłat. Strona pozwana nie wywiązała się jednak z tego ciężaru. Nie podniosła nawet w kategoriach twierdzenia o faktach, jakiej wysokości opłaty pobrała od powoda przez niemal trzyletni okres obowiązywania umowy łączącej strony. Nie została w tym zakresie również wykazana jakakolwiek inicjatywa dowodowa ze strony pozwanej, której uwzględnienie mogłoby pozwolić na ustalenie, czy i w jakim ewentualnie zakresie należne powodowi świadczenie wykupu można byłoby obniżyć w stosunku do łącznej wartości części bazowej rachunku, ustalonej na kwotę 102438,36 zł. Wykazując wysokość kosztów poniesionych na zawarcie i realizację umowy, strona pozwana potwierdziła tylko, że kwota, o jaka została obniżona wartość części bazowej rachunku, znacznie przeniosła podane koszty, czyli że z naruszeniem dobrych obyczajów, przy niejednoznacznych zapisach w ogólnych warunkach umowy łączącej strony, wypłata świadczenia wykupu w wysokości znacząco przenoszącej wydatki pozwanej doprowadziła do rażącego naruszenia interesów powoda.

W sytuacji, gdy pozwana nie ujawniła wysokości opłat określonych w § 24 ogólnych warunków umowy, pobranych ze składek powoda przez okres jej obowiązywania, niedozwolony charakter zapisu zawartego w § 23 ust. 5 w zw. z ust. 15 załącznika nr 1 ogólnych warunków umowy uzasadniał uwzględnienie żądania przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda świadczenia wykupu w pełnej wysokości, czyli z pominięciem obniżenia, które zostało w tym zakresie przyjęte. W podanym zakresie Sąd Okręgowy nie naruszył bowiem art. 18 ust. 2 i art. 153 ustawy o działalności ubezpieczeniowej ani też powołanych w apelacji postanowień rozporządzenia z 28 grudnia 2009 r. Niemożliwość odliczenia od pełnej wysokości świadczenia wykupu kosztów niepokrytych przez opłaty, które pozwana pobrała ze składem powoda przez okres obowiązywania umowy, była wynikiem nieujawnienia i niewykazania wysokości tych opłat przez skarżącą. Nie doszło w każdym razie w tym zakresie do naruszenia pozostałych zapisów ogólnych warunków umowy wskutek zasądzenia na rzecz powoda całej kwoty objętej żądaniem pozwu, a tym bardziej do wydania wyroku naruszającego art. 385¹ § 1 i 2 k.c. Nie doszło w tej sprawie też do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 232 k.p.c. Ciężar wykazania pobranych od powoda opłat na podstawie umowy, wskazanych w § 24 ogólnych warunków umowy, spoczywał bowiem na stronie powodowej w sytuacji, gdy przesłanki określone w art. 385¹ § 1 k.c. zostały przez powoda wykazane. Apelacja podlegała więc oddaleniu.

Oddalenie apelacji uzasadniało natomiast obciążenie pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez powoda. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2700 zł tytułem wynagrodzenia za udział po stronie czynnej zawodowego pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym, czyli w stawce podstawowej przewidzianej dla spraw o zapłatę i podanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia. Strona powodowa nie wносиła o obciążenie pozwanej większą należnością z podanego tytułu. Stopień skomplikowania tej sprawy, jak też

nakład pracy pełnomocnika powoda nie uzasadniał przyznania powodowi większego wynagrodzenia z tytułu udziału zawodowego pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Robert Obrębski Beata Byszewska Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska